KURJER WARSZAWSKI

Wtorek.
Dnia 9 (21) Lutego.— Rok 1854. **№ 49.** Jutro, Katedry Śgo Piotra.
Przybyło dnia godzin 2, min: 34.

W Kościele WW. Panien *Sakramentek*, w przyszły da Pan BÓG doczekać Czwartek, t. j. d. 23 b. m., przypada doroczna uroczystość Uczczenia N. SAKRAMENTU; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU od pierwszych Nieszporów, z 2ma Kazaniami, rano i na Nieszporach, z śpiewaniem Godzinek po południu, z solennemi Procesjami na obydwóch Nieszporach, publicznemi Suplikacjami po Kazaniu nieszpornem, i Odpustem zupełnym.— W przyszłe zaś ostatnie trzy dni zapustne, odprawiać się będzie uroczyste *Czterdziesto-godzinne* Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU o godz: 5ej z rana, z dwoma codzień Kazaniami, śpiewaniem Godzinek o N. SAKRAMENCIE po południu o godz: 1, z solennemi codzień po Kazaniu nieszpornem Suplikacjami, Procesjami i Odpustem zupełnym, przy wystawieniu Relikwji: w Niedzielę Śgo Klemensa, w Poniedziałek Śgo Aleksandra, we Wtorek Śtej Felicyssymy.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Hrabiego *von Keller*, Wielkiego Marszałka Dworu N. Króla *Pruskiego*, Kawalerem orderu Śtej Anny kl: I z *brylantami*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, z uwagi na poświadczone przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, zasługi i poświęcenie się niżej wymienionych osób przy niesieniu pomocy chorym w czasie grasującej w Królestwie w r. 1852 cholery, raczył Najłaskawiej udzielić im nagrody następujące: *Ordery*: Śtej Anny 2giej kl: z Koroną Cesarską, Superintendentowi *Kaliskiego Ewangelicko-Augsburgskiego* Okręgu, Pastorowi *Kaliskiej* gminy *Ewangelicko-Augsburgskiej*, *Modl*.— Śtej Anny 3ciej klassy: Proboszczowi w *Nieborowie*, Kanonikowi Honorowemu *Łęczyckiemu*, Xiędzu *Daneckiemu*. Proboszczowi w *Służewie*, Kanonikowi Kapituły Katedralnej *Włocławskiej*, Xiędzu *Sobeskiemu*. Proboszczowi w m. *Przasnyszu*, Dziekanowi Xiędzu *Budnemu*. Proboszczowi w *Wiznach*, Dziekanowi, Xiędzu *Dmochowskiemu*. — *Krzyże na piersiach nosić się mające, dla Duchowieństwa ustanowione*: Proboszczowi w m. *Sobocie*, Kanonikowi Kapituły *Łowickiej*, Dziekanowi *Strykowskiemu*, Xiędzu *Gruszeckiemu*. Wikarjuszowi parafji w *Wiskitkach*, Xiędzu Hr: *Łubieńskiemu*. Proboszczowi parafji *Wrzenszczowskiej*, Xdzu *Duszyńskiemu*. Wikarjuszowi parafji w *Żarnowie*, Xiędzu *Umińskiemu*. Proboszczowi w *Siewierzu*, Xiędzu *Dudzińskiemu*. Rektorowi Zgromadzenia *Pijarów* w *Opolu*, Xiędzu *Gutowskiemu*. Proboszczowi w *Świedzibinie*, Kanonikowi, Xiędzu *Radzikowskiemu*. Wikarjuszowi *Pułtuskiej* Katedry, Xiędzu *Grzankowskiemu*. Proboszczowi w *Rożanach*, Xdzu *Rzonsińskiemu*. Komendarzowi parafji *Gruduskiej*, Xiędzu *Kamińskiemu*. Wikarjuszowi Kościoła parafjalnego w *Płocku*, Xiędzu *Pawłowskiemu*. Proboszczowi w *Gołonogu*, Xiędzu *Gąsiorowskiemu*. Proboszczowi w *Kornicy*, Dziekanowi Dekanatu *Łosickiego*, Wyznania *Greko-Unickiego*, Xiędzu *Ganytkiewiczowi*. Pastorowi Gminy *Ewangelicko-Augsburg:* w m. *Łowiczu* i *Wiskitkach*, *Beczkowskiemu*. Pastorowi Gminy *Ewangelickiej Wyszogrodzkiej*, *Alberti*.— *Medale z napisem »za uratowanie" na szyi na wstążce Orderu Śtej* Anny *nosić się mające*. *Złote*: Sekretarzowi Dozorów Bożniczych Okręgów *Warszawskich*, Starozakonnemu Jakóbowi *Rotwand*. Mieszkańcowi Przedmieścia *Pragi*, Starozakonnemu Hasklowi *Bardiower*. *Srebrny*: Mieszkańcowi Gminy *Borkowa* Gub: *Warszawskiej*, Starozakonnemu Zelikowi *Gerszfinkel*.— *Oznajmienie podziękowania Rządu z mocy* Najwyższego *zezwolenia*: Opiekunowi Prezydującemu w *Warszawskim* Domu przytułku i pracy Starozakonnych, Starozakonnemu Matjasowi *Rosen*.— Jednocześnie osób 54 otrzymało z szczodrobliwości Monarszej, gratyfikacje pieniężne.

Towarzysz Sekretarza Stanu w Wydziale Zarządu Zakładów CESARZOWEJ Marji, zostający w obowiązkach Szambelana, Rzeczywisty Radca Sta: *Wonlarlarski*, wyraził życzenie ofiarowania w darze, na pożytek ojczyzny, 3ch tysięcy rs.

W skutek najpoddańniejszego przełożenia o tem NAJJAŚNIEJSZEMU PANU, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył przyjąć dar ten ze szczególnem zadowoleniem, i Najwyżej rozkazać raczył wspomnioną summę przesłać Komitetowi, Najwyżej ustanowionemu w d. 18 Sierpnia 1814 roku.

Dyrekcja Główna Towarz: Kred: Ziems: w dniu onegdajszym odbyła publiczne posiedzenie, na którym zdała sprawę z czynności ubiegłego 2go półrocza 1853 r., a 55 od zawiązania się Towarzystwa Kredytowego. Zagaił posiedzenie JW. Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: Rz: Prz: i Skarbu Radca Tajny Senator *Morawski;* poczem odczytane zostało zdanie sprawy, z którego dowiadujemy się, że w skutek Prawa z d. 8 (20) Kwietnia 1853 r., Dyrekcja Główna zajmowała się udzielaniem pożyczek w 3m okresie Towarzystwa, i od dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1853 r. do dnia 8 (20) Stycznia 1854 r., udzielono pożyczek w ogólnej summie rs. 6,272,130, a mianowicie: *a*) nowych w summie rs. 1,256,940 dla dóbr 191, które dotąd nie były stowarzyszone lub też otrzymały pożyczkę 1go okresu, a takowej w 2m okresie nie odnowili; *b*) dodatkowych w summie rs. 381,960 dla dóbr 111 obciążonych pożyczką 2go okresu, mniejszą od tej jaką według art: 5 i 6 Prawa z d. 1 (13) Cz: 1825 otrzymać mogły; *c*) nakoniec odnowionych rs. 4,633,830 wyrównywającej umorzonej ilości z pożyczki Towarzystwa na 1,064 dóbr w 2m okresie stowarzyszonych, hypotekowanej w imiennej wysokości rs. 11,061,990. Skutkiem udzielenia tych pożyczek, wierzytelność ogólna Towarzystwa w 3m okresie wynosi z d. 8 (20) Stycznia 1854 r., rs. 12,643,875, a wie-

wzielność 2go okresu hypotekowana na 4,057 dobrach działosi rs. 35,479,275. Listów Zastawnych znajduje się wyłbiegu 2go okresu za rs. 24,843,960, a 3go okresu za rs. 6,272,730. Ogólna summa Listów Zastaw: w obiegu wynosi rs. 33,074,265. Należność do pobrania od Stowarzyszonych wynosiła rs. 2,144,588 k. 51½. Na rachunek tego wpłynęło w ciągu półrocza rs. 1,533,649 k. 99. Zalega z d. 2 (14) Stycznia 1854 r., rs. 610,938 k. 52½. W wykonaniu właściwych przepisów exekucyjnych za zaległość Towarzystwa, sprzedanych zostało w ubiegłym półroczu dóbr dwoje. Należność do wypłaty za wylosowane Listy Zastawne i Kupony półroczne wynosiła rs. 2,395,699 k. 40½. Na to wypłacono rs. 1,381,243 k. 50½. Pozostaje dla niezgłaszających się po wypłatę rs. 1,014,455 k. 90, a mianowicie: za Listy Zastawne i Kupony 1go Okresu rs. 54,628 k. 20. Okresu 2go rs. 952,817 k. 30. Okresu 3go rs. 7,010 k. 40. Fundusz stanowiący ogólną własność Towarzystwa wynosi rs. 2,771,414 k. 80½.

Nadesłany przez Kancelarję JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, akt zejścia Ludwika *Golaskiego*, ślusarza, rodem z wsi *Golaszyna*, Gubernji dawniej *Podlaskiej*, zmarłego w dniu 9 Lipca 1848 r. w *Paryżu*, doręczony został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cyw: w *Siedlcach* dla odpowiedniego przepisosom prawa postąpienia.

Jutro o godzinie 10ej rano, odprawione zostanie w Kościele XX. *Bernardynów* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś.p. Karola *Schwanbecka* (kaleki z *Leszna*). Przy tej sposobności niesiemy w imieniu pozostałej rodziny jego, prawdziwą wdzięczność tym wszystkim Konwentom, które towarzyszyły w chwili przewożenia zwłok jego z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Pozostała po ś. p. Piotrze *Herwig*, Lekarzu m. *Warszawy*, Wdowa, wraz z Córką i Zięciem, składają najczulsze podziękowanie, tym wszystkim Osobom, które obecnością swoją, tak na exportacji zwłok zmarłego, jak i na Nabożeństwie żałobnem, raczyły dowieść swego współczucia, nad stratą niepowetowaną najlepszego Męża i Ojca.

Exportacja zwłok ś. p. Hiacynta *Świątkowskiego*, Radcy Dworu, Inżeniera m. *Warszawy*, o którego skonie donieśliśmy, odbędzie się dziś, o godzinie 4ej po południu, z domu przy ulicy *Wareckiej*, Nr 1357, na smętarz *Powązkowski*.

Jak siłe czasu, tak też nieubłaganej śmierci, nic się oprzeć nie zdoła..... Doszła nas tu smutna wiadomość, iż w dniu 14 b. m. po kilko-dniowej chorobie, przeniosła się do wieczności ś. p. Marjanna z Nejbertów *Karsumowska*, Wdowa od lat 30tu kilku, po b. Komissarzu Poczt amtu *Warszawskiego*, Antonim *Karsumowskim*. Urodzona w *Warszawie* 1770 r., w ciągu 84ro-letniej pielgrzymki życia, z męztwem, jakie tylko religja w nas obudza, przeniosła wiele smutnych ciosów, przeżyła męża, a nadto była świadkiem jak śmierć okropna wydarła z objęć pozostałych czworga samych sierot, najprzód ukochaną Jej Córkę ś. p. Józefę *Lucy*, zmarłą w r. 1849, a w niespełna trzy lata, syna *Antoniego*. — BÓG jednak, nie zostawił Ją sierotą w staroś i; otoczona była Wnukami i Prawnukami, którzy dziś ze łzami i łkaniem, błagają DAWCĘ wszech rzeczy o spokój wieczny szanownym zwłokom zmarłej, ich Opiekunki na tej ziemi i Patronki w Niebie. Spoczywaj w BOGU czcigodna Niewiasto!— *D.*

Przypominamy Czytelnikom naszym, a zwłaszcza też zwolennikom *myślistwa*, iż z dniem 1 Marca, a zatem od dziś za tydzień, przypada termin, w którym polowanie ustaje; ostrzegając zarazem, iż stosownie do obowiązujących przepisów, osoby przekraczające zakaz polowania, pociągane będą na mocy artykułów Kodexu od 617 do 621, do odpowiedzialności.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Białoskurski*, Gubernator Cywilny Gub: *Radomskiej*, wyjechał do *Radomia*.

Dusza Człowiecza, dzieło w 2ch tomach, zawierające w sobie nowy i zupełny wykład nauki o duszy, a mianowicie: 1) o duchowości duszy, to jest, o własnościach i władzach duszy i ich przeznaczeniu; 2) o nieśmiertelności duszy pojedyńczego człowieka odrębnej; wyszło już z druku nakładem Autora, i złożone jest tymczasowo w jego mieszkaniu pod N° 544 przy ulicy *Długiej*, gdzie Apteka *Wernera*, za nim po rozebranie exemplarzy Xięgarnie się zgłoszą; cena exemplarza rs. 3. Prenumeratorowie odbiorą swoje exemplarze z tamtąd, gdzie przedpłatę złożyli.

Z powodu, że bilety na bal ubogich d. 24 b. m. w salach redutowych dać się mający, jak słychać bardzo są poszukiwane, przeto oprócz poprzednio ogłoszonych, złożono jeszcze takowe do sprzedania w handlu sukna W. Jana *Grabowskiego* przy ulicy *Miodowej*, oraz w dystrybucji głównej tabak i tytuniu W. *Ward*, przy ulicy *Rymarskiej*.

Udzielone przez nas wiadomości o klęsce zadanej przez wylew *Wisły*, zupełnie się potwierdzają, a znowo otrzymanych szczegółów, dowiadujemy się że wał ochronny usypany od wsi *Góry Puławskiej*, do *Świerżów* na lewym brzegu *Wisły* w długości około werst 50, zasłaniający niziny tak zwane *Kozienickie*, przez uformowanie się zatoru pod wsią *Samwodzie*, w kierunku ukośnym aż do twierdzy *Iwangorodu*, został przerwany w trzech miejscach, to jest na gruncie twierdzy i na gruntach wsi *Piwonisk* i *Łoje*; woda w *Wiśle* wsparta, wygurowana do 22 stóp nagle, przelała się przez wał, prawie w długości wersty, niosąc bryły lodów z całej przestrzeni górnej zebrane, i temi roztrącała 21 wsi zalanych z wszelkiemi zabudowaniami na lewym brzegu; a co zrządziła na prawym brzegu, o tem jeszcze nic nie wiemy. Słychać tylko że miasto *Stężyca* zalane, w którem zabudowania Xięże zrójnowane. Okropność zalewu powiększył mróz dnia 13 b. m., który ściął wodę wypełniającą domy nieszczęśliwych mieszkańców, którzy poburzyli piece i kominy, aby uformować naprędce wzgórze, na którem by wyniesione bydło i konie nie zalało się; owce powyrzucano pod dach na górę. Gdzie nie zdążyli zrobić takiego z pieców wywyższenia, wszelki dobytek zatonął. Z ludzi dotąd nikt życia nie stracił, owszem w chwili szumu i huku bałwanów, troje niemowląt świat ten powitało, dwoje na ziemnie pod strychem, a jedno na łóżku pływającem po izbie, w której drzwi i okna woda wysadziła. Pod wsią *Świerżami*, nurt *Wisły* zrobił sobie wylot i przezto zer-

wał brzegi z zabudowaniem dworskiem i Probostwa. Na przestrzeni zalanej w długości werst 28, są szkody nieobrachowane, gdyż zasiewy zniszczone, a wzorowe gospodarstwo w dobrach *Kozienickich*, nie tak prędko wróci do porządku, bo nawiezione gnoje i cała rotacja pól, ścięta lodami.

A co też tam wczoraj robiono w *Warszawie?* spyta nie jedna z czytających *Kurjera*, osób. A cóż miano robić, odpowiemy na to, bawiono się jak zwykle w czasie *karnawału*, a szczególniej bawiono się całem sercem i duszą, w znanych od dawna z gościnności progach, JJOO. XX. Jmci Adamostwa *Woronieckich*, w domu niegdy *Tarnowskich*, dziś *Oranowskiego*, na *Krako:-Przedm:*. Piękny ten i wystawny w całem znaczeniu wieczór, policzyć należy do rzędu takich, które uświetniając bieżący *karnawał*, wcielają się zarazem do kroniki miasta, i pozostawiają długie po sobie wspomnienie. Trudno bo też zaiste nie oddać się zabawie z całą wesołością w tak gościnnym domu, gdzie nie strudzeni koleją zabaw, ni podejmowaniem zbyt licznego grona, dostojni Gospodarstwo, są wszędzie i zawsze, przy każdym z obecnych, aby uprzedzać jego chęci i myśli, aby mu uprzyjemnić rozlicznemi środkami, chwilowy pobyt w Ich progach. Mówimy tu chwilowy, ale z całą słusznością, bo pomimo *ośmiu* czy *dziewięciu* godzin, (tańczono bowiem od wieczora do rana), spędzonych w domu dostojnych Xięztwa, a tak długo płynących w każdym innym wypadku, wczoraj zaprawdę cały przeciąg czasu, jedną tylko chwilą mianować możemy. Z niepojętą bowiem szybkością płynęły godziny, tak do wierzerzy, w której odbiła się cała wystawność i serdeczne przyjęcie, jak i po jej skończeniu, kiedy zadziwiający ze swej wytrwałości (*Chojnacki*), powołał znowu dźwiękiem swych skrzypków ochocze pary do tańca. Błyśnięciem ranka przypisać należy ukończenie zabawy, bo inaczej, niktby zapewne nie opuścił tych progów, gdzie stara gościnność wraz z otwartością ręce sobie podały. Dostojni Gospodarstwo, to mieszkańcy okolic *Lubelskich*; słusznie zatem że Obywatelstwo i młodzież *Lubelska*, stanowiły większość w wczorajszem zebraniu, które zaledwie objąć mogły zajmowane przez Xięztwo apartamenta. Co wszakże zbrakło na obszerności miejsca, zastąpiła obszerność serca i ta hojność w podjęciu, która mimowolnie zatrzymała bawiących, jak to powiedzieliśmy do rana.

W tych dniach powitaliśmy nową pracę autorki naszej Seweryny z Żochowskich *Pruszak*, p. n. *Gawędy* i *Powieści*. Wyszła ona w 2ch tomach, nakładem Gustawa *Senewalda*. Tom pierwszy zawiera trzy *Gawędy*, i powieści p. n. *Córka poety*; tom drugi powieść *Zaduszki*. Dosyć jest tylko rozczytać się w tej pracy zacnej Autorki aby jej pod każdym względem oddać sprawiedliwość. Nie czynimy tej wzmianki dla jej czczej pochwały, ale zdajemy z całą sumiennością sprawę z tych wrażeń, jakie ta praca po jej odczytaniu na nas wywarła. Pomijając już tak piękność myśli, jako i artystyczne obrobienie tychże, niemożemy jednak niezwrócić uwagi na dążność moralną i nauczającą całego dziełka. Najlepiej to podobno uczuć i ocenić potrafią zacne nasze Matki, naprożno nieraz szukające dzieła, które by mogły dać do rąk swym córkom, a młodocianym zwłaszcza latoroślom, wymagającym całej ich czujności i macierzyńskiej opieki. Pod tym zatem, i zarazem że tak powiemy *najważniejszym* względem, autorka pomienionych *gawęd* i *powieści*, Seweryna *Pruszak*, odpowiedziała jak najzupełniej. W tem właśnie leży zarówno główna jak najpiękniejsza jej chęć i zasługa, i choćby znowu jak to już raz było w jakimkolwiek sposobie targała się na nią krytyka, my zawsze bronić będziemy jej strony, a czytająca tę pracę powszechność, najlepiej zdoła zasługi autorki ocenić.

Dnia 25 b. m., to jest w Sobotę, dany będzie w *Nowej Resursie*, przy ulicy *Długiej*, bal; na który bilety wnijścia wydawane będą we Czwartek i Piątek od godziny 6ej do 9ej, zaś w Sobotę od godziny 5ej do 7ej wieczorem. — Resursa ta powzięła zamiar zgromadzać się wcześniej, aby dłużej korzystać z przyjemności towarzystwa zebranych osób, i dłużej także oddać się zabawie. Już na ostatnim nawet wieczorze, zamiar ten przyprowadziła do skutku, a że wszyscy znaleźli go bardzo właściwym i odpowiednim, nie ma zatem wątpliwości że go ponowią w Sobotę, co prawdę mówiąc godnem jest naśladowania. Ostatnim np. razem, już o godzinie 9ej wieczorem, zabawa wrzała z całą ochotą i życiem, wtedy gdy inni o tej godzinie zaledwie dopiero myśleć zaczynają o wybraniu się na bal.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od A. W. kop. 30 na odnowienie Ołtarza Śgo Józefa w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krako:-Przedmieściu*.— Od A. W. kop. 30; od T. rs. 1; od F. S. kop. 45, dla wdowy po Urzędniku *De Tournelle* z 5cioma córkami przy ulicy *Śto-Krzyzkiej* Nro 1328.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kroto: *Głowa Pana Martin*, Wszyscy, i oddzielnie Pan *Żołkowski* 2-kroć; po Komedji *Zemsta za mur*, Wszyscy, i oddzielnie PP. *Królikowski*, *Rychter* i *Chomiński* po 2-kroć.

Anglja. — Nowy bil reformy parlamentarnej, zwija 66 dawnych miejsc reprezentantów, a dodaje nowych 63. Zasady bilu zastosowalne są do *Irlandji* i *Szkocji*. Wyborcą zostaje każdy człowiek, posiadający zarobionego dochodu rocznego 100 funt: szt:, lub 10 funt: szt: renty rocznej w funduszach publicznych, lub płacący 40 szylingów podatków bezpośrednich, albo posiadający 50 funt: szterl: w kassie oszczędności od lat trzech. Prawo wyborcze zyskuje także każdy płacący w Hrabstwach, za najęte mieszkanie 5 funt: szt:, a w miastach 6 funtów w miejsce 10, jak dotąd. Projekt ten stanowi także, iż członkowie Izby przyjmujący posady ministerjalne, nie ulegają nowemu wyborowi. — Komissja inżenierów, oświadczyła, że z statków parowych pocztowych rozmaitych kompanji, tylko ośm możnaby użyć do służby wojennej, i to jeszcze potrzeba na to wielkich kosztów; komissja ta złożyła rapport po obejrzeniu 53 okrętów, liczących 74,581 tons objemu, i 21,117 koni parowych siły. (Jour: de St: Pet:.— Schl: Ztg).

Austrja. — W dniu 31 Grudnia r. z., ogólna summa papierowych pieniędzy w obiegu, wynosiła 336½ miljonów złr.; w d. 31 Sty: b.r., wynosiła 335¼ miljona.— Termin wyjazdu Cesarza do *Monachjum*, nie jest dotąd wiadomy. — Na balu obywatelskim w sali redutowej,

oprócz Cesarza, znajdowało się jeszcze trzech Arcy-Xiążąt. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 14 Lutego.* — *Monitor* donosi, że Admirał stacji *Oceanu Spokojnego*, na skutek polecenia wydanego przez Ministra marynarki pod d. 1 Maja r. z., zajął wyspy *Nowej Kaledonji* w *Australji*, ponieważ rząd dawno sobie życzył posiadać wyspy, na których wygodnie możnaby urządzić zakład karny. Poprzednio Admirał zapewnił się, że żadna flaga innego Mocarstwa *Europejskiego* niepowiewała na tych wyspach. Protokuł zajęcia wysp spisano w d. 24 i 29 Wrześ: 1853 r. — Jenerał *Shramm*, został mianowany Członkiem Rady *Legji honorowej*.— Zapowiedziano wielki bal u Ministra wojny; dalej podobny u Ministra marynarki; ratusz rozesłał już swe zaprosiny na 21; u Xżnej *Matyldy*, zapowiadają bal maskowy. Cesarz podobno na balu kostiumowym, przybrany będzie w strój *Henryka II*; wszyscy Jenerałowie, jak wiadomo będą mieli strój tejże epoki.— *Monitor* ogłasza mianowania nowych astronomów w obserwatorjum *Paryzkiem*; z tego powodu Astronom *Mathieu*, musi opuścić mieszkanie, które zajmował w tym instytucie od 1809. Mówią o składce pomiędzy uczonemi w celu założenia nowego obserwatorjum, w któremby dymisjonowani Astronomowie mogli kończyć roboty rozpoczęte od lat wielu; kilku uczonych już im swe instrumenta oddało na rozkazy. (Ind: Bel:).

Turcja.— Piszą z *Konstantynopolu* pod d. 16 z. m., że *Reszyd* Basza od ostatnich zaburzeń w tej stolicy, jest w większych łaskach u Sułtana, jak kiedykolwiek, i że zwaliwszy swego wroga osobistego, Ministra wojny *Mehmeda-Ali*, usuwa wszystko co tylko może podnieść fanatyzm wojowniczy *Muzułmanów*, a na tem głównie *Mehmed-Ali* się opierał. — *Omer* Basza rodzielił swą armję na trzy osobne korpusy: pierwszy tworzący prawe skrzydło, ma kwaterę Jlną w *Karasu*, a dowodzi nim *Abdul-Halil* Basza; środkowy ma kwaterę Jlną w *Sistowo*, a dowodzi nim *Mustafa* Basza; trzecim w *Florentin* około granicy *Serbskiej*, dowodzi *Sami* Basza. — Xiążę *Stirbey*, Hospodar *Wołoszczyzny*, o którym głoszono, że wyjechał do *Paryża*, bawi ciągle w *Wiedniu*. (Gaz: Augsb:).

Włochy. — W *Rzymie* wydanym został nowy regulamin dla piechoty Papiezkiej, ułożony przez osobną komisję, i naśladowany zupełnie z *francuzkiego* regulaminu. — Xiążę Fryderyk-Wilhelm *Pruski* w dniu 6 b. m., zwiedzał Kościół Sgo Piotra, zwłaszcza Kościół dolny tak bogaty w pomniki staro-Chrześcjańskiej sztuki; następnie udał się na szczyt kopuły, by korzystać z nieporównanego widoku, jaki się tam przedstawia. — Papież wydał dekret połączenia administracyjnego *Comarca* z *Kampanją Rzymską*, o co oddawna mieszkańcy pierwszej z tych prowincji, pod wielu pontyfikatami prosili. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Francuz *Mariette*, znany już z odkrycia grobów *Apisa* przy puszczy *Saharze*, znalazł wchód do sfinxa leżącego niedaleko piramid. Dotychczas kopano się przy piersiach i przednich łapach; P. *Mariette* kopał z boku równolegle do sfinxa, i rzeczywiście znalazł otwór, którym dostał się do głębi tego olbrzymiego pomnika, który mieści w sobie wiele sklepionych sal, i domyśla się, że między sfinxem a piramidami, istnieje podziemne połączenie. P. *Mariette* nikogo nie wpuścił jeszcze wewnątrz, ale kieruje tam robotami, do których około stu ludzi używa. — Założono teraz towarzystwo żeglugi parowej między *Kolonją* a *Londynem*, które ma używać statków zdolnych zarówno płynąć *Renem* do *Kolonji* i morzem. Statki te obliczone są głównie na wychodźców, których mieścić mogą po 400, a przytem 80 podróżnych po kajutach. W ogóle statki te brać mogą 4,000 centnarow ciężaru. Przebiegać będą drogę z *Kolonji* do *Londynu* w 40, a napowrót w 48 godzinach.— Z okazji rocznicy urodzin jakiegoś Xięcia, dla stu dziewcząt pragnących wyjść za mąż, przeznaczono posag. Jedna z nich zapytana, jak imię jej narzeczonego? odpowiedziała naiwnie: »Ja nie mam narzeczonego, bo ja myślałam, że tu dają wszystko razem.”

Targi zbożowe w *Anglji* znowu od 1 do 2 szylingów na kwarterze uchyliły się, co przypisać należy złej kondycji krajowej *pszenicy*, i wystawionym na targu *Londyńskim* na sprzedaż kilku partjom zagranicznego ziarna, do *Francji* i *Belgji* przeznaczonego. Zauważano wszakże pierwsze symptomata blizkiej poprawy, bo kupcy i spekulanci częściej targi odwiedzają, i interesa łatwiej się robią. Targi *Szkockie*, *Irlandzkie* i prowincjonalne *Angielskie*, oraz *Francuzkie* i *Hamburgskie*, popadły w odrętwienie, wyjąwszy tylko *Hollandji*, gdzie przy znacznych tranzakcjach notują na *pszenicy* do 15 guld: podwyższenia.— Na *Gdańskiej* giełdzie ruch handlu zbożowego nader był ograniczony. Od ostatniego naszego sprawozdania, w cenach *pszenicy* nie widziemy odmiany, tylko *żyto* podniosło się od 10 do 15 guld: na łaszcie. — *Gdańsk*, dnia 17 Lutego 1854 roku. — *Makowski*, *Kendzior et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Leon Ob: z Kampinosa nr 584; Deshayes Józ: Oby: z Petersburga nr 613; Jagmin Paweł Oby: z Brześcia Lit: nr 1372; Kornier Paw:, i Lelegarde Artur Kup: z Petersburga nr 613; Mikułowski Eugen: Podporu: z Łomży nr 585; Ronikier Gust: Hr. z Perespy nr 601; Starzyński Edw: Ob: z Łęczycy nr 556; Wolski Hen: Ob: z Cesarstwa nr 570; Zimmermann Leonard Oby: z Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Boremski Adolf Kup: z Wrocławia nr 448/9; Fürst Lud: Oby: z Berlina nr 2673; Ladstejn Michał Komis: Kup: z Drezna nr 449.

Wyjechali Koleją żelazną: Berendt Anna utrzym: Magazyn Mód do Wrocławia; Gregor Kar: Piwowar do Poznania; Urbach Józ: Kup: do Berlina; Zigler Robert Kp: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dożywocie*. *Janek z pod Ojcowa*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 9 (21) Lutego 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.